

PRZYGODA TUŻ ZA ROGIEM! WAKACJE !!!



wakacje

MAŁE REMINISCENCJE Z MINIONEGO ROKU SZKOLNEGO :)

„Jedziemy na
wakacje”

Jedziemy na wakacje do lasu, nad wodę. Prosimy ciebie, słonko o piękną pogodę. Jedziemy na wakacje nad morze, na plażę. Kolorowe muszelki przynieś, falo, w darze. Jedziemy na wakacje w te góry wysokie. Nie chowajcie się, szczyty, za

mgłą, za obłokiem. Jedziemy na wakacje Na Mazury? Może! Wyrzyc z krzaków, prawdziwku, czekaj na nas w borze!

Cz. Janczarski

RECENZJE: PAPIEROWYCH MIAST, SERII INNY ŚWIAT!

TO JUŻ OSTATNI W TYM ROKU SZKOLNYM NUMER GAZETKI *U BOGDANA*, DZIĘKUJEMY ZA TO, ŻE BYLIŚCIE Z NAMI, ZA WASZE POMYSŁY, ZAANGAŻOWANIE, NIEBANALNE TEKSTY! JUŻ OD NASTĘPNEGO ROKU SZKOLNEGO RUSZAMY Z NOWYMI NUMERAMI GAZETKI *U BOGDANA*!

REDAKCJA: NATALIA GUZIKOWSKA, NIKOLA ROTTER, OLIWIA KORZENIOWSKA, BARTEK SZCZYGIEŁ, WERONIKA STEC ORAZ GOŚCINNIE UCZNIOWIE Z KLASY I A ORAZ I C OPIEKA PANI KATARZYNA KOWAL

Ona mi pierwsza pokazała księżyc...



słonce

ksiezyc

Drodzy Gimnazjaliści, zachęcamy do lektury niebanalnego opowiadania. Spróbujcie zgadnąć „co autor miał na myśli”, o kim pisze?

Moje imię wymawia codziennie mnóstwo osób jako, że jestem sensacją. Na moje nieszczęście mówią o mnie w złym świetle. Boją się mnie i mojej potęgi nadanej przez Boga. Byłem pierwszy, lecz skończę jako ostatni tak samo jak rozpocząłem. Pojawię się, przynosząc rozpacz a zniknę, rozpraszając wszystko, co będzie stało mi na drodze. Takie me

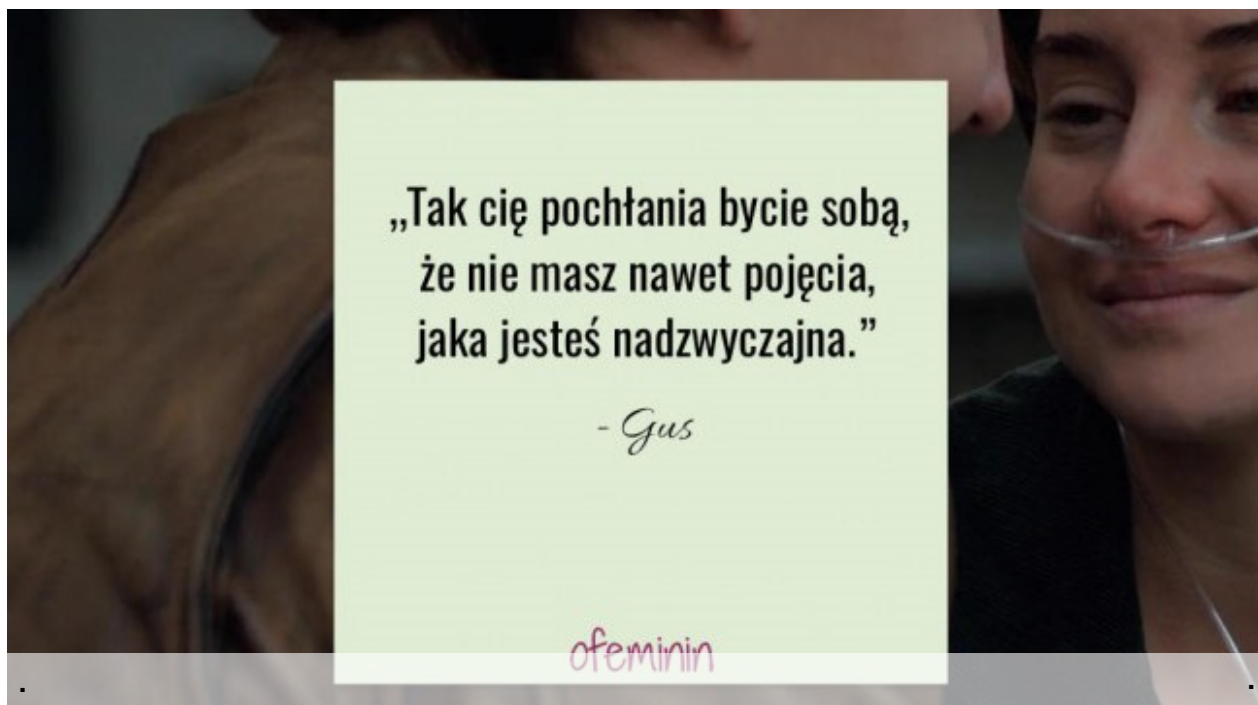
przeznaczenie napisane na kartach historii. Jednakże wszystko jestem w stanie przetrwać, ponieważ wiem, że moja siła czyni tyle samo dobra, co zła. Lecz w moim życiu od niedawna pojawiła się istota dzięki, której myślę, że mogę istnieć. Pierwszy raz kiedy się z nią widziałem świat nie był taki jak w tych czasach. Czysta, tajemnica... i co najważniejsze - była blisko mnie na tyle, iż mogliśmy nawiązać rozmowę. Kiedy to porozumiałem się z nią, dowiedziałem

się jak się nazywa. To była najpiękniejsza chwila w moim życiu. Opowiedziała mi o sobie, a ja słuchałem jej z ciekawością. Od tamtego czasu widzimy się regularnie. I choć różnimy się bardzo, to jak dla mnie jesteśmy jak dwie krople wody złączone przez wszechświat. Niestety dzień sądu był już blisko, więc musiała odejść. Kiedy jej to powiedziałem, zamilkła na wieki i zaczęła się powoli ode mnie oddalać.

Cały czas nie mogę powstrzymać smutku. Chciałem mieć ją jak najbliżej, bym błyszczał w jej oczach, tak jak to było przy każdej rozmowie. Niestety już było za późno. Nic nie zrobiłem. Pozostaje tylko żałować...

Karol Mierzwiński

JAK ODNALEŹĆ MAŁĄ NIESKOŃCZONOŚĆ...? GWIZD NASZYCH WINA - RECENZJA



**DRODZY
GIMNAZJALIŚCI,
JUŻ WKRÓTCE
WAKACJE. NA
DŁUGIE, LENIWE,
DESZCZOWE
WIECZORY
POLECAMY
SZEREG
NIEBANALNYCH
POWIEŚCI.**

**OTO KILKA
PROPOZYCJI
NASZYCH
REDKATORÓW!

POLECAMY!
CZYTAJCIE! JAKO
PIERWSZA
„GWIZD NASZYCH
WINA”- CUDOWNA
OPOWIEŚĆ**

**O MIŁOŚCI
POMIĘDZY
DWOJGIEM
MŁODYCH,
NIEULECZALNIE
CHORYCH LUDZI.
CZY MIMO
CIERPIENIA,
NOWOTORÓW,
KTÓRE POWOLI
ZABIERAJĄ**

**IM SZCZĘŚLIWE
CHWILE, UDA IM
SIĘ ODNALEŹĆ ICH
MAŁĄ
NIESKOŃCZONOŚĆ?
SPRAWDZCIE SAMI!
WARTO!**

**Według mnie książka,
która powinna
znaleźć się w kanonie
lektur szkolnych jest
niezwykle
wzruszającą
opowieść Johnego
Greena pt. Gwiazd
naszych win.**

Na spotkanie grupy
wsparcia dla dzieci z
rakiem poznaje
Augusta – chłopca,
który stoczył już wale z
chorobą. Miedzy tą
dwójką rodzi się
uczucie.

Książka opowiada o
szesnastoletniej Hazel,
która choruje na
nieuleczalną chorobę.
Dziewczyna nie może
samodzielnie
oddychać.

Hazel przed śmiercią
chce spełnić swoje
marzenie – poznać
pisarza, który zna
dalsze losy bohaterów
z jej ulubionej książki.
Wyrusza więc z
Augustem na
poszukiwania.

martwią się wszyscy
dookoła. Hazel jest
zwykłą dziewczyną
bez większego talentu,
a troszczą się o nią
rodzina i przyjaciele.
Dziewczyną nieustannie
toczy walkę z samą
sobą, chorobą i
otoczeniem. Odnosi
małe sukcesy, jednak
równie często
przegrywa.

Prawdą jest, że nie
jest to pierwsza
książka o śmiertelnej
chorobie młodych ludzi,
wyróżniają ją jednak
podejście autora do
tematu. John Green nie
ukazał bohaterki jako
niezwykle uzdolnionej
dziewczyny, o którą



MIŁOŚĆ, PRZYJAŹŃ, CHOROBA, STRATA...

**Myszę, że ta książka
powinna znaleźć się
w kanonie lektur
szkolnych, ponieważ
daje dużo powodów
do myślenia. Uczy, że
nie wolno się
poddawać, że trzeba
wierzyć w siebie i
mimo przeszkód,
dążyć do celu a poza
tym jest bardzo
ciekawa i niezwykle
wzruszająca.
GORĄCO POLECAM!
Madalena Szafranec**

INNY ŚWIAT - ZUPEŁNIE NOWA PRPOZYCJA!

Ta książka powinna wejść do kanonu lektur szkolnych. A tak właściwie to książki, bo mowa tu o trylogii Maxima Chattama pt. „Inny Świat”.

Jest to seria książek science-fiction, powieści przygodowych i przepelnionych akcją oraz niezwykłymi emocjami. Wszystkie są bardzo przejmujące i z pewnością wciągnęłyby niejednego nastolatka.

Dlaczego powinny być lekturami? Z jednego powodu: uczą. I to wielu rzeczy. Nie chodzi tu o definicje i równania, lecz o coś o wiele istotniejszego a mianowicie przyjaźń, zaufanie, upór jako dążenie do spełnienia celu, a nawet miłość.

Każdy młody i niekoniecznie już tak młody człowiek powinien przeczytać te książki bez względu na wszystko. Kto wie, może i ty odnajdziesz w którymś z bohaterów samego siebie?



Matt i Tobias od małego są przyjaciółmi. Pewnego dnia, o poranku, budzą się w zupełnie innym świecie: Matka Natura mści się na ludzkości, lecz daje szansę dzieciom. Dzieciom, które są przyszłością pięknego świata, w którym człowiek żyje zgodnie z prawami natury i dba o przyrodę.

Podczas swojej wędrówki, trafiają do miejsca, gdzie powstaje młoda cywilizacja. Tam poznają Amber, która zupełnie zmienia ich światopogląd. Ta trójka przyjaciół odkrywa wiele tajemnic, rozwiązuje zagadki i staje na czele nowego, młodego imperium.

SERIĘ KSIĄŻEK PT. „INNY ŚWIAT” TWORZĄ:

- TOM 1. PRZYMIERZE TROJGA
- TOM 2. KRÓLOWA MALRONCJA
- TOM 3. JĄDRO ZIEMI
- TOM 4. ENTROPIA
- TOM 5. OZ
- TOM 6. NEVERLAND

GORĄCO POLECAM!

uczennica kl. I a

MÓJ WYBÓR - PAPIEROWE MIASTA!



lubimyczytać.pl

John Green

Prezentujemy recenzję książki pt. „Papierowe miasta”. Czy również Waszym zdaniem powinna znaleźć się w kanonie lektur szkolnych? Zachęcamy do lektury!

„Papierowe miasta” zostały napisane przez Johna Greena, autora wielu światowych bestsellerów, np. „Gwiazd naszych win”.

Książka opowiada o historii Quentina Jawbsena i Margo Roth Spiegelman.

Chłopiec od małego był zakochany w Margo, dlatego zdecydował się jej pomóc, kiedy weszła do jego domu przez okno w stroju ninjy i poprosiła o pomoc w wykonaniu dziesięciu części jej planu, w którym znalazło się na przykład włamanie do domu szkolnego chuligana i ogolenie mu brwi.

Nazajutrz dziewczyna znika. Margo od zawsze była tajemnicza, więc bardzo trudno było znaleźć jakkolwiek trop w sprawie jej zniknięcia.

W dzieciństwie zaczęła interesować się zagadkami, wszystko przez odkrycie wraz z Quentinem ciała jakiegoś mężczyzny w parku. Kochała zagadki tak bardzo, że sama stała się jedną z nich! Quentin znał ją jednak lepiej niż inni. Wraz z pomocą swoich przyjaciół, Bena i Radara, postanowił ją odnaleźć dzięki skomplikowanym wskazówkom, które za sobą zostawiała.

Moim zdaniem jest to świetna książka. Wciąga i pobudza wyobraźnię. Kiedy.

próbuję się rozwiązać zagadkę zaginięcia Margo, wkraczamy w świat bohaterów. Opowiada o dojrzewaniu, przygodzie, prawdziwej przyjaźni i miłości.

Ta książka naprawdę powinna wejść do kanonu lektur szkolnych!

„Nic nigdy nie zdarza się tak, jak to sobie wyobrażamy. [...] Z drugiej strony, jeśli sobie niczego nie wyobrażasz, nigdy nic się nie wydarza”. (uczennica kl. I a).

GREEN JOHNS
Jest pisarzem amerykańskim, autorem bestsellerów z listy "New York Timesa". Debiutował znakomitą powieścią "Szukając Alaski", porównywaną z "Buszującym w zbożu" J. D. Salingera, opublikował następnie kilka powieści, jednak to ostatnia z nich – "Gwiazd naszych win" – przyniosła mu ogromną poczytność i splendor. Jest laureatem licznych nagród literackich, m.in.:

The Printz Medal, Printz Honor i Edgar Award. Mieszka z żoną i synem w Indianapolis. Wraz z bratem Hankiem prowadzi Vlogbrothers, jeden z najpopularniejszych projektów wideo w sieci

(ŹRÓDŁO WIKIPEDIA)

Koniec świata naszymi oczami :)



Magia metamorfozy - gosc.pl

O tym, że nasi gimnazjaliści mają nieprzeciętną wyobraźnię chyba już wicie, zobaczą, co tym razem nasze redaktorki wymyśliły. Przenieśmy się wraz z nimi do antyku i wyobraźmy sobie niecodzienną zagładę świata (oczywiście

z przymrużeniem oka) :) Dawno, dawno temu, w epoce antycznej, żyły dwie niezbyt urodziwe dziewczyny - Genowefa i Violetta. Zawsze marzyły o tym, aby zagrać w amfiteatrze. Niestety, kobiety nie mogły występować na scenie, więc obydwie w wieku 12 lat zmieniły płeć. Kilka lat później,

kiedy były, a właściwie byli dojrzałymi mężczyznami, postanowili wreszcie zgłosić się do roli w przedstawieniu „Piotr Skarga i jego wygibasy na obrazach”. Od razu po przyjeździe na casting Genowef dostał główną rolę - Piotra Skargi, Violet natomiast dostał rolę jego dywanika. Bardzo go to rozwścieczyło. Zaczął nienawidzić

Genowefa tak bardzo, że aż wyłysiał. Uknął plan, jak zemścić się na Genowefie. Polegał on na tym, że stworzy bombę, która wybuchając wyrzuci ją z sadu. Niestety jego pobożność nie pozwalała mu na to, dlatego ograniczył się tylko do gruszek. Eris - bogini niezgody - obserwowała wszystko przez cały czas. Zakochała

się w bombie jabłkowej Violetta i postanowiła nawet zbudować własną, tyle że przerobiła ją na wodorową. Planowała zamach na Zeusa i cały Olimp, lecz niechcący bomba spadła na ziemię i wybuchając wysadziła cały układ słoneczny. Eris, widząc to, krzyknęła do martwych ludzi „Przepraszam, to było

niechcący!” i zniknęła w czeluściach ciemnego Tartaru

Nikola i Paulina I a.

KOCHAM CIĘ MAMO!!!

Matka to osoba, która zastąpi Ci każdego, ale nikt nie jest w stanie zastąpić jej. Od tych słów chciałabym zacząć to opowiadanie o naprawdę ważnej osobie w moim życiu - mojej mamie.

Miłość matki jest jedyną, która nie oczekuje nic w zamian, która jest bezwarunkowa. Mama to kobieta, która jest ochroniarzem, gdy jej małość dojrzewa, jest pedagogiem, gdy zaczyna się uczyć, jest lekarzem, gdy choruje, jest opiekunką, doradcą, osobistym asystentem, pocieszycielką, budzikiem i kucharką na pełen etat.



Zanim się urodziłeś - Kochała Cię

Zanim zostałeś poczęty -

Pragnęła Cię

Zanim minęła pierwsza minuta twojego życia -

była gotowa za Ciebie umrzeć.



JEDYNA NA ŚWIECIE

Moim zdaniem zawód matki to najtrudniejszy zawód świata. Jest ona równocześnie jedyną kobietą, która zawsze Cię kocha mimo twoich wad i potknięć. Z nią możesz porozmawiać o wszystkim, to ona sklei Ci serce, kiedy ktoś je złamie, ona Cię pocieszy, kiedy będziesz na dnie. Mama jest osobą, dla której największym szczęściem jest Twój

uśmiech i kiedy cierpisz, kiedy po twoich policzkach spływają łzy jest zawsze blisko. Mama ... Mama jest wszystkim. Dla niej zawsze będziesz dzieckiem. To ona nauczyła Cię życia, ona zarywała całe noce dla Ciebie, kiedy płakałeś w kojcu,

NAJPIĘKNIEJSZA, NAJDROŻSZA...

ona przykładła Ci rękę do czoła, kiedy byłeś chory, to ona robiła dla Ciebie wszystko, żeby kiedy przed snem zada sobie pytanie: Czy jestem dobrą mamą? Móc z czystym sumieniem odpowiedzieć: Tak. I to właśnie ona kocha Cię bezwarunkowo najmocniej na świecie, bo tylko Ty wiesz jak brzmi bicie jej serca od środka. Nie wiem

jak inne mamy, ale moja właśnie taka jest i za to ją kocham najbardziej na świecie. Jest dla mnie wzorem i myślę, że kiedy już sama będę mieć dziecko będę dążyć do tego, żeby chociaż trochę jej dorównać.

Julia Pękała
I a

ACH, CO TO BYŁ ZA ROK!



początek roku

Ostatnie trzy dni września młodzież gimnazjalna i licealna spędziła wraz ze swoimi opiekunami na obozie integracyjnym. Było radośnie, sympatycznie i baaaaardzo intensywnie! W tym roku wybraliśmy

się do Muszyny, która obok wielu miejscowych atrakcji, jak np. ruiny XIV-wiecznego zamku, czy pijalnia źródlanej wody Muszynianki, daje możliwość sprawdzenia swoich sił na górskich szlakach

przepięknego Beskidu Sądeckiego. Nasz trzydniowy pobyt w ośrodku Alpina Sport obfitował w liczne atrakcje. Czas spędzaliśmy głównie na zajęciach sportowych (liny, strzelanie, orientering, zespołowe

gry sportowe), rekreacyjnych (zumba, piłkarzyki, bilard, cymbergaj) i oczywiście na górskich szlakach. Największym wyzwaniem było chyba dla wszystkich dotarcie do bacówki nad Wierchomlą

Naszą przygodę rozpoczęliśmy uroczystą mszą świętą w Kościele Arka Pana. Pełni nadziei, że ten rok szkolny okaże się jeszcze lepszy niż poprzedni, wyruszyliśmy do szkoły. Podekscytowanie, niepewność, które na początku towarzyszyły pierwszoklasistom, szybko ustąpiły miejsca radości z nowo rozpoczętej

przygody. Czy spełniliście obietnice dane sobie i innym na początku tego roku szkolnego? Czy zrobiliście wszystko, żeby osiągnąć swój mały sukces? Wróćmy jeszcze raz do tych niesamowitych przeżyć.

Oczywiście wycieczki szkolne to nie tylko dalekie marsze i wyczerpujące zajęcia. To również moment na świetną zabawę. Nasi opiekunowie zapewнили nam ją organizując każdego wieczoru wyjątkową imprezę.



Wierchomla



bacówka



Muszyna

MUSZYNA 2015- PAMIĘTACIE?!

Musieli się nieźle „nagimnastykować”, żebyśmy uznali ich za pełnoprawnych członków szkolnej społeczności. Wspólnie spędzony czas upłynął bardzo szybko i mocno zmęczeni, choć w świetnych humorach, musieliśmy wrócić do domów. Pozostają wspaniałe wspomnienia i pomysły na kolejne wvnradv.

(tekst: wydarzenia/jański)

Nasze siatkarki są niezwykle uzdolnione, przez cały rok szkolny mogliśmy obserwować ich niezwykle poczynania. Walczyły dzielnie i niejednokrotnie odniosły sukces!

Gratulujemy!



siatkarki



U Bogdana

WWW.JUNIORMEDIA.PL



W dniu 3.10.2015r. odbyła się **Małopolska Gimnazjada w Tenisie Ziemnym**.

Po raz pierwszy wzięliśmy udział w turnieju tenisa ziemnego i od razu z miejscem medalowym.

Przedstawicielem naszej szkoły był **Bartek Szczygiel - uczeń klasy Ia**. W turnieju przyszło mu się zmierzyć się z wieloma zawodnikami, niektórymi starszymi od siebie. Bartek jednak odważnie i z sukcesem rozgrywał kolejne mecze aż doszedł do finału.

SUKCESY ODNIEŚLIŚMY RÓWNIEŻ W INNYCH DZIEDZINACH SPORTOWYCH: TENISIE, ZAWODACH PŁYWACKICH, SIATKÓWCE!



ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO, DZIEŃ NAUCZYCIELEA, 11 LISTOPADA, 3 MAJA, DNI OTWARTE SZKOŁY... W TYM ROKU SZKOLNYM MOGLIŚMY BYĆ ŚWIADKAMI PRAWDZIWEGO ŚWIĘTA SZTUKI, NASI UCZNIOWIE POPISALI SIĘ WSPANIAŁYMI ZDOLNOŚCIAMI TEATRALNYMI, POD OPIEKĄ WYTRWAŁYCH NAUCZYCIELI SZLIFOWALI SWÓJ TALENT A MY MOGLIŚMY PODZIWIĄĆ EFEKTY ICH PRACY NA SZKOLNYCH UROCZYSTOŚCIACH!

DZIĘKUJEMY!

TEN ROK SZKOLNY OBFITOWAŁ W IMPREZY I WYDARZENIA! BRALIŚMY CHĘTNIE UDZIAŁ W WOŁONTARIACIE, ODWIEDZALIŚMY CHORYCH W HOSPICJUM, OKAZALIŚMY SERCE, TWORZĄC SZLACHETNĄ PACZKĘ, BAWILIŚMY SIĘ WSPANIALE NA SZKOLNYCH DYSKOTEKACH, W CZASIE KARNAWAŁU CZY NA WYJAZDACH. BYŁO CUDOWNIE!

CZEKAMY Z NIECIERPLIWOŚCIĄ NA KOLEJNY ROK SZKOLNY!



11 LISTOPADA



WOŚP



KARNAWAŁ

U Bogdana

WWW.JUNIORMEDIA.PL



TANIEC



DZIEŃ NAUCZYCIELA



CHOINKA



14 PAŹDZIERNIKA

WAKACJE CZAS ZACZAĆ!

OBY TEGOROCZNE BYŁY NIEZAPOMNIANE, OBFITOWAŁY W MNÓSTWO PRZYGÓD, DOSTARCZYŁY WIELE UŚMIECHU! ODKRYWAJCIE, BAWCIE SIĘ, ZDOBYWAJCIE NOWE DOŚWIADCZENIA!

NIECH DOPISZE WAM POGODA I NIE ZABRAKNIE SŁOŃCA! NABIERZCIE SIĘ, BY JUŻ ZA DWA MIESIĄCE ROZPOCZAĆ KOLEJNY, WSPANIAŁY ROK SZKOLNY!

SZCZĘŚLIWYCH WAKACJI ŻYCHY REDAKCJA U BOGDANA!



Ponad milion inspiracji ZSZYWKĄ.PL



pl wakacje



wakacje w górach



NASZE WŁOSKIE WAKACJE



Pomimo tego, że bardzo lubimy szkołę, nie mogliśmy się doczekać dnia 21.05.2016. Wtedy zaczynała się wycieczka do Włoch. Wreszcie o 11.00 ruszyliśmy. Wszyscy byli bardzo podekscytowani. Jechaliśmy około 8 godzin do pierwszego przystanku,

którym była stolica Austrii. W Wiedniu zobaczyliśmy między innymi Hofburg i Katedrę św. Stefana, o której opowiadała nam ciekawie pani przewodniczka. Następnie udaliśmy się w dalszą podróż autobusem, tym razem do Wenecji. Tam od wczesnych godzin rannych zwiedzaliśmy

plac św. Marka i Pałac Dożów. Mieliśmy też okazję przepłynąć się kanałami weneckimi, między innymi La Grande. Ale chyba największą uwagę przyciągnęły trzy ogromne transatlantyki zajmujące prawie cały port. Wieczorem zatrzymaliśmy się w hotelu

pod miastem, w którym spędziliśmy jedną noc. Następnego dnia dojechaliśmy do Rzymu, w którym odwiedziliśmy Koloseum, Fontannę di Trevi i Schody Hiszpańskie. Po całym dniu chodzenia udaliśmy się do hotelu, w którym czekała na nas pyszna

obiadokolacja. Zlokalizowany był on niedaleko morza, dzięki czemu wielu z nas miało bardzo ładne widoki z pokoju.

WŁOSKICH WAKACJI CIĄG DALSZY...



Kolejny dzień wycieczki obejmował Bazylikę św. Piotra. Dostaliśmy się do niej metrem. Wszystko było bardzo interesujące. Mogliśmy na własne oczy zobaczyć między innymi Kaplicę Sykstyńską oraz grób św. Jana Pawła II. Ponownie przejechaliśmy się metrem i wróciliśmy do hotelu. Pod wieczór poszliśmy się wykąpać w Morzu Tyrreńskim. Woda była tak ciepła, że nie chciało się z niej wychodzić. W piątym dniu wycieczki udaliśmy się na Monte Casino. Zwiedzaliśmy tam klasztor Benedyktynów i groby poległych polskich żołnierzy. Było ich aż 1043.

Kolejnego dnia zawitaliśmy do Asyżu. Byliśmy tam w dwóch bazylikach: św. Franciszka i św. Klary.

W ostatnim dniu naszej włoskiej wycieczki udaliśmy się do Mirabilandii – największego parku rozrywki w Europie. Było naprawdę ekstremalnie! Wszyscy dostali na początku mapki i rozeszli się po parku. Większość osób zaczęła ostro i poszła na Katuna (drugi, co do wielkości rollercoaster w Mirabilandii). Korzystaliśmy także z innych atrakcji parku rozrywki, na przykład: ISpeeda czy pokazów kaskaderów jeżdżących autami w bardzo nietypowy sposób np. samochody jeździły na 2 kołach bocznych lub tylnych. Po udanym dniu w Mirabilandii, wróciliśmy do Polski. Moim zdaniem był to naprawdę udany wyjazd! Myślę, że wszyscy uczestnicy wyjazdu podzielają moją opinię.

Bartek Szczygieł